

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla subskrybentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr, na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (liniowo) 50 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok XII.

Nowemiasto-Pomorze Czwartek, dnia 6 października 1932

Nr. 118

## Nasza a ich ideologia.

Odcienie po rozwiązaniu organizacji Młodych OWP sanacja wysuwa na arenę do akcji swój „Legion Młodych“. Sanacja tak kombinuje: Obóz Wielkiej Polki to Młodzi i Legion Młodych to też młodzi. Jak nie będzie więcej tamtych, to społeczeństwo nasze zwróci się i ku Legionowi Młodych. Liczy przy tym nie mało na naiwność ludności naszej, że są nie polnie na tej różnicy i weźmie jednych „młodych“ za drugich. Oczywiście nasze społeczeństwo pomorskie ani nie jest tak ciemne ani tak naiwne, jak to naszym samotorem się wydaje, żeby nie umiało odróżnić jednych „młodych“ od drugich ani nie jest też tak szlachetne w swych poglądach i usposobieniach — aby dsiś stało umysłem i sercem przy swych „Młodych“, organizacji narodowej i katolickiej, a zaraz jutro, sprzeniewierzywszy się jej, poszło do wręcz przeciwnych, do sanacyjnego „Legionu Młodych“. Bo chyba nikomu nie tajne, że to twór czysto sanacyjny, takiego samego pokroju, jak i „Strzelec“, a jeżeli go obecnie sanacja wysuwa na arenę, to jedynie dlatego, że „Strzelec“ w opinii publicznej niebardzo dodatnio wygląda tak dalece, że tego nawet niektórym samotorem już za dużo i wstydzi się poeciech własnego tworu. Ale ten „Legion“ również już ma podobną przeszłość za sobą, tylko, że „czy“ jego dla tego, że na terenie naszym dopiero od niedawna istnieje, jeszcze nie są tak głośne i głośnie, więc uważa go sanacja za odpowiedzialniejszego do roli propagandy, na jej rzecz. Odtąd ten Legion, który szumnie dodaje sobie jeszcze tytuł organizacji „Pracy dla Państwa“, jak gdyby on tylko miał na to monopol, wystąpił ostatnio do akcji wiecowej, urządzając wiece „protestacyjne“. Ciekawość naprawdę, przeciw komu lub przeciw czemu ta sanacyjna młodzież chce protestować? Odpowiedź dają na to rozmowne i rozlepane przez nich uletki, „opiewające“, że tematem protestów to 1. walka o wyzwyskiem międzynarodowym w życiu gospodarczym. 2. walka z kartelami. Kto zna nieco głębiej stan rzeczy, temu cała ta akcja wydawać się musi enajmniej dziwna, jeżeli nie cheemy powiedzieć, komiczna. Bo proszę zważyć, jak oni, jako organizacja sanacyjna, mogą na serio protestować przeciw wyzwyskiem międzynarodowemu, kiedy przecież nikt inny jak sanacja zgodziła się wbrew usiłunkom sprzeciwem i protestom narodowego społeczeństwa na układ handlowy z Niemcami, który tym ostatnim daje możność silnego przeniknięcia swymi kapitałami i przedsiębiorstwami tyła „gospodarczego w Polsce, jak również na układ likwidacyjny z Niemcami, utrwalający byt na Niemczech naszych wielkiej rzeszy osadników Niem. Albo jak oni mogą przeciwdziałać wysyskiem międzynarodowemu, kiedy największymi uprawiaczami tego wysysku to międzynarodowy kapitalizm żydowski, a żydzi to przecież ich sprzymierzeńcy. Tak samo ma się sprawa walki z kartelami. Przecież sanacja dsiś jest w władzy i chyba dość silna, żeby złamać na jednym zamachem potęgę karteli. To czemu tego nie czyni? Po co tedy to mobilizowanie do tej akcji społeczeństwa? Jakże społeczeństwo, które wie o tem, że sanacja na wybory od karteli grubo brała „kurz“, ma naprawdę wierzyć w szczerą intencję tych, którzy to wiece antykartelowe urządzają? Widocznie jednak nietylko powyższe protesty są celem owych wieców „Legionu Młodych“ — Korzysta on z nich, by też przy tej sposobności siebie zrekłameować i pokazać nam swoją ideologię. Jak ta ideologia wygląda, daje nam poznać druga przesłuch kolportowana przy tej sposobności sletka, opiewająca „z domu do domu“, z rak do rak“. W niej znajdujemy także swroty:

„Stronnictwa opozycyjne usiłujące wywołać chaos w życiu naszego państwa, nie mając na względzie istotnej przebudowy ustroju, a tylko względy egoistyczno-partyjne, mobilizują swe siły, aby przeciwstawić się wysyskiem Człowieka, który dąży do swoich barkach odpowiedzialność za losy Państwa, a życie swe poświęcił dla ugruntowania jego potęgi.“

W tych właśnie słowach tkwi cały ogrom różnicy między ich a naszymi pojęciami, między naszą a ich ideologią. Oni składają na barki „jednego Człowieka odpowiedzialność za losy Państwa“. My zaś powiadały tak: Jeden człowiek — choćby najdzielniejszy — takim zadaniem podjąć nie jest w stanie, żeby mógł brać na siebie

## Ponowny wybór Polski do R. Ligi Narodów.

Złość Niemców.

Genewa 4. 10. Po zakończeniu dyskusji generalnej, Zgrom. Ligi Nsr. przystąpiło na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu do wyboru trzech nastających członków Rady Ligi Narodów na miejsce, opróżnione na skutek upływu trzyletniej kadencji Polski, Peru i Jugostawji.

Polska, która przedpołudniem otrzymała 41 głosów, po przeprowadzeniu penowych wyborów została wybrana na dalsze 3 lata 48 głosami. Postratem wyboru restii Meksyk 47 głosami i Czechosłowacja 46-ciu głosami.

Podczas gdy na rasnym posiedzeniu głosowało 51 państw, po południu głosowało 52, mianowicie głosował także przyjęty wczoraj rano do Ligi Narodów przedstawiciel Iraku. Wynik głosowania świadczy, że za wyborem Polski nie głosowały estery państwa, które rano przy głosowaniu usd reelekcją powstrzy-

wały się od głosowania, a nawet jedno państwo wypowiedziało się przeciw przyznaniu Polsce prawa reelekcji. Które to państwo, łatwo się domyślić.

Paryż, 4. 10. Po ponownym wyborze Polski do Rady Ligi Narodów sprawozdawca genewski „Journal des Debats“ pisze, że wybór ten wywołał na delegacji niemieckiej piorunujące wrażenie. Fakt, że Polska uzyskała tym razem 5 głosów więcej, aniżeli przy wyborach w r. 1926, dowodzi, że w łonie Rady Ligi Narodów są ludzie, posiadający zmysł polityczny i którzy rozumieją, że nie czas po temu, aby zostawić Niemcy w radzie, w której Polska jest nieobecna.

odpowiedzialność za losy Państwa i do tego jeszcze tak wielkiego i łobnego jak Polska. Bo pojedynczy człowiek to w każdym razie istota śmiertelna, krucha, śmiertelna. Ale naród jako taki to dopiero siła i potęga niepokonana i nieśmiertelna. Uważamy, że losy każdego państwa musiełyby stać się pod znakiem zapytania, w którymby jego obywatele brali za nie odpowiedzialność za jego losy. Wtedy los, byt i przyszłość Państwa uważać należy za niepewne, jeżeli każdy obywatel, esty naród poczawsz się będzie do współodpowiedzialności za jego losy.

W tem właśnie tkwi ta ogromna różnica między nami a nimi różnica, że oni wysuwają na czoło Człowieka — my Naród. — oni obciążają odpowiedzialnością za losy Państwa Człowieka, my Naród. Oni dają do dyspozycji potęgę państwa na Człowieka — my na Naród — Oni godzą się na ograniczenia praw Narodu, aby tem większą miał władzę Człowiek, my przeciwnie jesteśmy zwolennikami całej pełni praw obywatelskich aby tym większą i silniejszą miał władzę Naród. My wiadimy szczerze i potęgę państwa w pracy dla Narodu, oni w pracy dla Człowieka. Oczywiście każdy ma swój rozum i swją wolę, każdemu też wolno, jak woli — my w każdym razie będziemy pracować w myśl tej ideologii, która zmierza do wielkości i szczęścia Państwa nie przez Człowieka, a przez Naród.

Również przemysł sprężni elektrycznej dąży do kartelizacji. W najbliższym czasie zorganizuje się ególnopolski związek kupców i wytwórców brzozy papierniczo-piśmienniczej. Widzimy z tego, że każda gałąź przemysłu dąży do zorganizowania się i dyktowania cen konsumentom. Tylko robotnicy nie mogą się odebrać na solidarnie wystąpienie — a kto temu przeszkadza, — widzimy!“

## Dwa wiece Stronnictwa Narodowego.

Obrzymi wiec w Rzeszowie. Z powodu prowokacji w Częstochowie policja wiec ten rozwiązała.

Wczoraj odbyły się dwa wielkie wiece Stronnictwa Narodowego. W Rzeszowie pod gołym niebem zgromadziło się ponad 2.000 osób. Przemówienia wygłosili prof. Rybarski oraz posłowie Wierczak i Liwe. Przebieg wiecu był spokojny.

Drugie wiece odbył się w Częstochowie w lokalu zamkniętym, obecnych było zgórz tysiąc osób. Przemawiał najpierw poseł Kawecki, po jego przemówieniu jakiś kobieta weszła awanturą, a mianami sprawy rzuciła bomby izawiające. Zewnątrz zaś debiła się bojówka sanacyjna, której jednak nie wpuszczono. Po przewietrzeniu sali obrady wznowiono. Jedynkże policja wiec rozwiązała, powołując się na względy bezpieczeństwa.

## Kartele w łasce.

Pod powyższym pisze „Goniec Niedzielski“:

„Przed niedawnym czasem kartel węglowy cełwał hurtownikiem węglowym przyznawszy im po cicha na okres letni, t. j. okres zmniejszanej konsumcji węglowej, kilkunastoprocentowy rabat. Jednocześnie z tem kartel węglowy zmniejszył i kontyngent czyli ilość węgla, przeznaczanego na rynek wewnętrzny, o kilkanaście procent.“

Te dwa posunięcia rektora węglowego spowodowałyby, rzecy proste, wyżsję cen węgla, na co też istotnie zanosiło się. Po długich wyczekiwaniach sprawą grożącej wyżsji cen węgla zainteresował się wreszcie i rząd. Należało przeto oczekiwać, że jeżeli sprawą tą zajęły się czynnik rządzące, to nie tylko nie dopuszczą do podwyższenia cen węgla, ale przeciwnie, wydadzą kateryczne zarządzenia, obniżające dotychczasową cenę węgla do poziomu możności płatniczej konsumentów.

Tymczasem konferencja ministerjalna, odbyta pod przewodnictwem min. handlu Zarzyckiego po przedyskutowaniu sprawy mającej nastąpić wyżsję cen węgla orzekła (odkryła Amerykę), że nie istnieją żadne przyczyny, mogące uszczudnić podwyższyć cen węgla opałowego.“

Po to, by dojść do takiego wyniku, nie potrzebna była zgola żadna konferencja, a już do tego ministerjalna. Ze nie istnieją żadne przyczyny, mogące uszczudnić podwyższyć cen węgla, jest to sz narby dobrze znane, natomiast znane są również dobrze przyczyny, uszczudniające konieczność niżsji cen węgla.

Nad temi przyczynami, niestety, komisja ministerjalna nie zastanawiała się, węgiel więc nadal pozostanie dla szerokiej stier konsumentów tylko jako artykuł potrzebny, a nie jako artykuł codziennej potrzeby.

## „Gazeta Bydgoska“ pisze: „Kostek i Kirtiklis.“

W tych dniach bawił w Toruniu incognito wojewoda poleski, plk. Kostek-Borucki, który przybył w gości do wojewody Kirtiklis.

W łasce miedziadajnych awanturę obu wojewodów za mężów przyszłości. Pierwszy stał się głośnym z powodu Brześcia, a drugi przypomniał się społeczeństwu rozwiązaniem O. W. P. na Pomorzu.

## Mistrz Paderewski demaskuje perfidną propagandę niemiecką, ostrzegając Francuzów przed właściwymi dążeniami Niemiec.

Lille. Najpoczytniejszy dziennik francuski w północnej Francji, „L'Esco du Nord“, zamieścił artykuł wstępny pisma Paderewskiego.

W artykule tym pod tyt: „Ambicje niemieckie i konieczność polska“ autor odsłania niejako kurtynę wyrotowych dążeń pruskich, mających na celu słabokwanie Polski o jej dostęp do morza, a następnie przeniesienie terenu walki na Alzjęę francuską. Podkreślając pozbawioną skrępow, lecz sprytną propagandę niemiecką, autor ostrzega Francuzów przed naprawdę poważną sytuacją chwili obecnej oraz wykazuje wysiłki niemieckie, dające do przeprowadzenia swych smbitnych zamiarów za pośrednictwem oddziaływania na opinię europejską i amerykańską przez forsowanie mylnych nastawień i informacji politycznych“

## Nowe kartele na widowni!

Z dnem 1 listopada rozpoczyna działalność w Polsce kartel naftowy. Dyrektorami kartela będą dyrektorzy państwowego „Polminu“ oraz Vacuum Oil Company i „Gazów Ziemych“. W październiku ma się ukazać dekret o powstaniu kartela piewnego.



# Sąd ostatecznego zajęcia naszych gazet przez g. burm. Kurzetkowskiego nie uznał.

## Mamy prawo do odszkodowania.

III K. O. 389/32.

### Postanowienie.

Sąd Grodzki w Nowemnieście w dniu 3 października 1932 r. w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Łepickiemu, odpowiedzialnemu redaktorowi czasopism: „Dzwęca”, „Głos Lidzbarski” i „Głos Mazurski”, wydawanych w Nowemnieście o występku z art. 127, 170 kk.

### postanawia:

Odmawia się wnioskowi Pana Prokuratora w Brodnicy o zatwierdzenie nałożenia aresztu na numer 116 owych czasopism z dnia 1 października 1932 r. zarządzonego w dniu 30 września 1932 r. przez Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Nowemnieście. Równocześnie uchwała się tymczasowe nałożenie aresztu na Nr. 116 wyżej wymienionych czasopism.

### Uzasadnienie.

Wedle § 23 Ustawy prasowej z dnia 7 maja 1874 r. nałożenie aresztu na druki bez sądowniejszego zarządzenia dopuszczalne jest jedynie wówczas:

1. jeżeli druk nie odpowiada przepisom z §§ 6 i 7, lub jeżeli się go rozszerza wbrew § 14
2. jeżeli drukiem narusza się zakon, a wydany na podstawie § 15 niniejszej ustawy,
3. jeżeli treść druku zawiera istotę jednego z czynów, zagrożonych karą §§ 85, 95, 111, 130 lub 184 ustawy karnej, stelli w przypadkach §§ 111 i 130 jedynie wówczas, jeżeli istnieje nagłe niebezpieczeństwo, że w razie odwołania nałożenia aresztu werwano lub podaszczenie spowoduje bezpośrednio zbrodnię lub występku.

Treść druku zakwestionowanego, a mianowicie treść artykułu pod napisem: „Uchwały Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego” nie zawiera istoty jednego z czynów, zagrożonych karą w §§ 85, 95, 111, 130 lub 184 ustawy karnej z roku 1871 wzgl. odpowiednich przepisów kodeksu karnego z 11 VII, 1932 r. W szczególności artykuł ten nie zawiera żadnego werwania do popełnienia przestępstw (§ 111 kk.), również do żadnego podburzenia do walk klasowych (§ 130 kk.), które to przestępstwa zresztą nowym kodeksem karnym jako takie jest usunięte. Nadto w wypadkach §§ 111, 130 kk. nałożenie tymczasowego aresztu bez sądowniejszego zarządzenia dopuszczalne jest jedynie wówczas, jeżeli istnieje nagłe niebezpieczeństwo, że w razie odwołania nałożenia aresztu werwano lub podaszczenie spowoduje bezpośrednio zbrodnię lub występku do przyjęcia możliwości takich skutków, w danym wypadku nie ma żadnych podstaw. Jeżeli treść druku zawiera istotę czynu karnego z art. 127 kk. z 11. VII, 1932 r. nałożenie aresztu bez sądowniejszego zarządzenia jest niedopuszczalne.

Z powodów tych należało odmówić wnioskowi o zatwierdzenie tymczasowego zajęcia czasopism i zajęcie to uchylić.

Sąd również nie widzi dostatecznych powodów do zarządzenia nałożenia aresztu na przedmiotowe druki przez tatejski Sąd Grodzki na zasadzie ogólnych przepisów ustawowych i to art. 153 kpk i art. 50, 127, 170 kk. z 11. VII, 1932 r., albowiem zdaniem Sądu artykuł „Uchwały Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego”, tylko referujący uchwaly, zapadłe w dniu 25 września 1932 r. na zebraniu Rady Naczelnej owego stronnictwa, nie zawiera istoty czynów karnych z art. 127 i 170 kk. Artykuł co prawda zawiera krytykę obecných stosunków i poczynił Rząd ze stanowiska stronnictwa opozycyjnego, jednakże krytyka ta obraca się w granicach dozwolonych. Artykuł także nie zawiera żadnych wiadomości w sensie art. 170 kk., zatem, zdaniem sądu, nie może być mowy o publicznem rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości karnym z art. 170 kk.

(-) Guttman  
za zgodność  
(-) Kaszajewski  
i sekretarz sądu.

Oczywiście, że mamy prawo domagać się za to nieprawne zajęcie pełnego odszkodowania.

Pełniej podejmy skonfiskowany artykuł:

## Uchwały Rady Naczelnej Str. Narodowego.

Warszawa. Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego powzięła pod przewodnictwem senatora Jachima Bartoszewicza po codziennych obradach następującą uchwałę:

„Rada Naczelna, zebrana dnia 25 września, stwierdza, że zasady polityczne gospodarcze, a je w uchwałach Rady Naczelnej z dnia 21 i 22 listopada 1931, dzisiaj, po roku dalszych doświadczeń, zaszły się jeszcze wyrażalej, jako wskazania, bez których przesilenia obecnego nie można opisać i nawet przetwać.

Stosowane dotychczas zabiegi i zarządzenia przy istniejącym systemie nie mogą dać pożądanych wyników, a nawet wywołają jeszcze większą pewność i nieścisłość stosunków, zwłaszcza przy braku przygotowania na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach i przy krańcowej rozbieżności poglądów w obozie rządzącym.

Braków twórczości w dziedzinie gospodarczej i nieumiejętnej polityki na gruncie międzynarodowym nie zastąpią mnożące się znów posunięcia polityczne, jak ostatnie zarządzenia w sądownictwie i szkolnictwie, zmiana stroja adwokatów, nie liczenie się ze stanowiskiem katolickim, zarówno w podstawach wychowania młodzieży, jak i w postanowieniach nowego kodeksu karnego.

Rada Naczelna stwierdza, że sprawa żydowska, podniesiona w uchwałach w roku ubiegłym, jako wymagająca ze względu na wyjątkowy charakter w Polsce czasyści całego społeczeństwa, stanowi coraz groźniejsze niebezpieczeństwo wskutek stalego wzrostu stanu posiadania żydowskiego w miastach i na wsi, w przemyśle, w handlu i w innych zawodach, a jednocześnie wskutek politycznych i gospodarczych wpływów żydowskich.

Polityka oboru rządzącego na kresach wschodnich nie tylko nie doprowadziła do wzmocnienia idei państwowej, ale przeciwnie osłabiła siłę i znaczenie polskości na tych odwiecznych polskich ziemiach.

Kilkuletnia polityka złudzeń w stosunku do Niemiec, na tle umowy tak zwanej wyrównawczej i niedostatecznego układu handlowego, rozszalała tylko roszczenia Niemiec i ich wystąpienia przeciw Polsce. Większość sejmowa i senacka, stworzona tak, jak się to stało w ostatnich wyborach, nie jest zdolna do jakiegokolwiek twórczej pracy, gdyż zręka się całkowicie konstytucyjnym prawom rządu, których wykonywanie jest jej obowiązkiem i zgadza się nawet na to, że rząd przekracza otrzymane od niej pełnomocnictwa.

Italienie takiej większości zniszczyło powagę obecnych ciał ustawodawczych, przed którymi stoją w najbliższym czasie tak ważne dla przyszłości państwa decyzje, jak wybór Prezydenta Republiki. Jeżeli żywe siły narodu, świadome moralnych podstaw bytu i rozwoju państwa, mogą przywrócić Polsce poważne stanowisko w stosunkach międzynarodowych i dźwignąć gospodarstwo narodowe z dzisiejszego upadku. Siły te są w narodzie i muszą dojść do głosu. Zadane sztuczne sposoby nie są zdolne ich siłamić.

## Projekt konwersji długów komunalnych.

Warszawa. Centralna organizacja samorządowa opracowała projekt konwersji krótkoterminowych długów komunalnych, obliczonych na około 330 milionów zł.

Splata tych zobowiązań miałaby być uskuteczniwiona w drodze umów indywidualnych z wierzycielami, obliczonych na kilka lat. Proponowane jest utworzenie specjalnego związku gwarancyjnego o charakterze publicznoprawnym, w skład którego weszłyby wszystkie miasta i powiaty, związki komunalne w Polsce, z wyjątkiem gminy m. Warszawy, co do której istnieje obawa, że ogromem swoim przytłoczyłaby Związek.

Zadaniem tego Związku ma być udzielanie gwarancji za zobowiązania konwersyjne swoich członków.

Ponadto projektowane jest wyposażenie Związku gwarancyjnego we własny majątek, któryby stanowił dalsze oparcie dla akcji gwarancyjnej. W tym celu nastąpić ma likwidacja istniejącego komunalnego funduszu pożyczkowego-zapomogowego i przekazanie całego majątku i dochodów z tego funduszu Związkowi gwarancyjnemu.

Majątek Funduszu pożyczkowego-zapomogowego oszacowany jest na 15 milionów zł. Związek gwarancyjny mógłby liczyć nadto na blisko 5 milionów złotych z różnych dochodów bieżących. W ten sposób możliwości gwarancji Związku byłoby znacznie rozszerzone.

## Episkopat francuski w obronie nuncjusza.

Citta del Vaticano. Na skutek ataków „Action Française” przeciwko nuncjuszowi apostoelskiemu w Paryżu Magnienowi, któregoś dnia ten zaręcza, że w Berlinie podczas wojny światowej zajmował się zbieraniem informacji na rzecz Niemiec i państw centralnych, kardynał Verdier w imieniu wszystkich kardynałów francuskich i episkopatu wystosował list otwarty pod adresem papieża.

W liście tym kardynałowie i biskupi francuscy wyrażają uznanie i zaufanie dla M. Magniena, uszczelniając go przykładem całości i wyrażając głębokie odzianie i hołd całej Francji katolickiej dla Piana XI. List ten został ogłoszony w całości przez „Osservatore Romano”.

## Jeszcze w pierwszych dniach miesiąca można zapisać „DRWĘCĘ”

„DRWĘCĘ”, jedyne pismo, które najwięcej miejsca poświęca sprawom lokalnym. Prenumerata od 1-go października została znacznie obniżona

## Z posiedzenia ostatniego Sejmiku Powiatowego.

Nowemniasto. W ubiegłą sobotę odbył się w sali posiedzeń Starostwa Sejmik Powiatowy. Jak ogólnie wiadomo, z powodu niadzienia absolutarjum gospodarce lat poprzednich z czasów p. Bederrkiego, Sejmik, zwolany na dzień 21 maja rb. do uchwalenia budżetu na rok 1932/33, został przez przewodniczącego, starostę Skłodowskiego, przerwany, a budżet nieuchwalony. Na następnym posiedzeniu Sejmiku w dniu 29 sierpnia rb. nie postawiono znów na porządku obrad uchwalenia budżetu, a li tylko postawiono uchwalenie dodatków komunalnych do podatków państw. na r. 1932-33, a więc źródeł dochodu bez ich rozprawienia na poszczególnie wydziały rozchodowe. Sejmik ogromną większością odrzucił ten wniosek, domagając się równocześnie z przedłożeniem uchwał o schwaleniu podatków, również ich podziału przez uchwalenie budżetu. Temu zdecydowanemu postulatowi prawie ogółu członków Sejmiku stało się wreszcie zadesyć i ostatni Sejmik miał za przedmiot obrad i uchwalił tak uchwalenie dodatków komunalnych do podatków państwowych, jak i uchwalenie budżetu. Oczywiście omówienie i załatwienie już tych dwóch spraw byłoby w stanie w zupełności zapełnić całe posiedzenie Sejmiku, tymczasem jednak tych punktów obrad na porządku dziennym było aż 16, to też posiedzenie to trwało tymczasem od godz. 10 przed południem aż do 11,15 godz. w nocy, co zwłaszcza dla członków, mieszkających na dalszych peryferiach powiatu, jest wielką uciążliwością, przedwyszkaniem dla tych, którzy na nie przybyli po odbyciu kilkugodzinnej nieraz podróży, a po skończonych obradach w ten sam sposób musieli wracać do domu. To też zapewne wyrażamy tylko życzenie ogólne, orędując za tem, by porządku obrad tak nie przeciągać, a raczej częściej zwoływać posiedzenia, niż rzadkie zasypywać takim nawalem materiału, któremu członkowie potem jedynie z nadwyzszajnym wysiłkiem i trudem podoleć są w stanie. Po tych uwagach wstępnych przejdźmy do opisu właściwego przebiegu posiedzenia, podając jednak ze względu na obfitość materiału w tym numerze jedynie pierwszą jego część.

Przewodniczący ref. p. Budnik zgłosił posiedzenie Sejmiku w obecności 27 członków. Z członków Wydziału Pow. był tylko p. Dozyk i p. Oczkowski. Po ukonstytuowaniu bina i odczytania porządku obrad przysłał p. Przewodniczący do referowania pierwszego punktu obrad, tj. sprawy zmiany granic z obwodu rozjemczego Grodziczno. Sprawa ta jest o tyle aktualna, iż ze zmianą granic naszego powiatu trzeba było niektóre gminy wiejskie przyłączyć do obwodu rozjemczego Grodziczno, to też bez dyskusji w myśl Wydziału Pow. przyłączono do tegoż obwoda gminy: Gatowa, Ramienica, Łąty, Zwiniarz i Swiniar. W ten sam sposób Sejmik uchwalił też drugi punkt i to do obwoda badania mięsa Grodziczno przyłączyć gminy wiejskie: Łąty, Ramienica, Gatowa, Szczepankowo, Czerlin, Swiniar, Zwiniarz, Montowe gmina i obszar dworski. Jako trzeci punkt weszła na porządek obrad sprawa zaciągnięcia pożyczek, a mianowicie:

1. zaciągnięcie pożyczki długoterminowej w Komunalnej Kasie Oszczędności w Nowemnieście w wysokości 150,000 zł.
2. zaciągnięcie pożyczki długoterminowej w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu w wysokości 100,000 zł.
3. zaciągnięcie pożyczki długoterminowej w Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu w wysokości 50,000 zł.

Wyjaśniając zaznaczamy z góry, że jeżeli ta mowa o zaciągnięciu pożyczek, to nie chodzi tu zgola o zaciągnięcie jakichś obecných pożyczek, które by dały powiatowi jakąś gotówkę, bo kto dziś adzieli jakimś powiatowi pożyczki w sumie 300 tys. zł? Nie, te pożyczki już w roku 1928 i 29 zostały zaciągnięte i zużyte, ale bez uchwaly Sejmiku. Chodziło też jedynie o to, by je teraz Sejmik usankcjonował, zaspróbował. Stronie, stawiającej ten wniosek, oczywiście chodziło o jego uchwalenie, ogromna natomiast większość Sejmiku stanęła na stanowisku przeciwnym, wywołując, że z takim wnioskiem trzeba było przyjąć do Sejmiku kilka lat wstecz, kiedy się te pożyczki zaciągało, a nie obecnie dopiero, kiedy z nich dawno już ani grosza nie pozostało. W dyskusji za i przeciw wnioskowi wytkniono cały arsenał argumentów. Zalecili gorąco przyjęcie wniosku p. przew. Budnik, m. Nowaczyk i Michczyński. O ile wywody tych dwóch pierwszych obracały się w ramach rzeczowej dyskusji, to o wystąpieniu exl. Michczyńskiego tego powiedzieć nie można. Uważał je raczej należy za niewłaściwy wyskok, posuwający się aż do pogroźek. Takimi argumentami operować nie wolno, one uszmałaj trafiszą do przekonania, a przeciwnie odstręcają. Ośz p. Michczyński oświadczył m. in., że „jeżeli Sejmik tego wniosku nie uchwali, to gospodarcom trzeba będzie sabrać ostatnią krowę”. Nasi gospodarze naprawdę będa p. Michczyńskiemu za te pogroźki wielce „wdzięczni”. Dla charakterystyki p. Michczyńskiego w toku dyskusji zaznaczył czł. p. Bork m. in., że to nie kto inny jak właśnie p. Michczyński opowiadał, że ze względu osebnych nie ściągnięto podatków od obszarników w wysokości 200,000 zł. Ze strony przeciwniej wnioskowi, a więc prawie całego Sejmiku, przemawiali członkowie pp. Bork, Jurkiewicz, Ziolkowski Topolewski, Wrozkowski, Szalkowski, motywując, dlaczego wniosek ten odrzucają, m. in. tym argumentem, że zabezpieczenie tej pożyczki wymaga historycznego obciążenia rozmaitych obiektów powiatowych, m. in. i Szpitala Powiatowego, co w ostatecznej konsekwencji mogłoby doprowadzić do wystawienia na publ. licytację takiej instytucji. Te też ostatecznie wnioski odrzucono.

## WROGI PAŃSTWA.

129

(Ciąg dalszy).

— Mimo twój przysięgi — rzekł cesarz — winnym jesteś. Przyszło mi bowiem czytać tę zawiadę, ty za nią więc odpokutujasz, Flawjusz! Wobec tego atoli, że przekonany jestem o braku twój winy, łagodny wydam wyrok. Ośz językiem złitesz napis na ścianie w mojej obecności. Pozostaw widzę, że Krezusum jesteś, zapłacisz, bo pieniądzy potrzebuję dla żołnierzy, milionów denarów do skarbca publicznego.

— Cesarsz, twój wyrok czyni mnie zbrakim! — jęknął senator.

— Żołnierze, podpora państwa i porządku wy jesteście, — mówił cesarz łagodnie, zwrócony do pretorjanów. Więć każdy z was niech sobie zabierze z tego domu, co ma się ze złota tylko podobna, bo nie przystoi, aby orszak mój ciężary jakie dźwigał i podzielić się z kolegami, stojącymi na straty. Zi kwadrans raszymy.

— Niech żyje cesarz! — krzyknęli pretorjanie,

datę do tablicum i wstę po całym domu rozległ się łoskot i krzyk zabijających.

Tymczasem Flawjusz wstąpił na drabinę ku wielkiej ulicze ulicznej gawiedzi.

— Czy widzisz cesarsz, trzy malutkie krzyżyki, znak chrześcijan, nad napisem? — zapytał po cichu Tarinas.

— Rzeczywiście jedynie chrześcijanie zdolni do takiej zbrodni. Odpinac im się sownie!

Senator zaczął głosić zliwywać. Na twardej ścianie ramił się język, zostawiając ślady krwi, z czego cesarz śmiał się do rozpuku.

— Kwia! zmaszkał obalę, — oderwał się, gdy Flawjusz spełnił nakaz. — Jako przyjdą niewolnicy moi po milion denarów. Bywał zrów!

Będąc w drodze zawołał angie cesar. — Chrześcijanie zawiązali miłe pblizanie, teraz publiczne chwalić miłe muszą. Na forum pańca zate ludzi. Kęć przyprowadzić biskupa Melchjedesa i zmaszka go, iż z mównicy sławić miłe będzie i skinął na dwóch żołnierzy.

— Pójdźcie do mieszkania biskupa Melchjedesa i natychmiast przyprowadźcie go na forum!

Falks, wieray szpieg Marka, srodi w pewnej odległości za cesarzem, śledząc bacznie wszystko, by

natychmiast uwiadomić pana swego o krokach cesarskich. Sroce usłyszał, że biskup ma być sprowadzony na forum przeszuwał, że to rozkaz brzemienawy w następstwie i dlatego co tchu pobięgi do Marka.

W bliskości forum żołnierze otoczyli cesarszą pętrojnąm kętem, aby jakaś niepowolana dęca nieopstrzeżenie nie zadala ciosu śmiertelnego tyranowi. Żołnierze końcami dędz w tarzo udarzyli, by tłum ustąpił i cesarszowi wolną zostawił drogę. Nikt nie pozdrowił zainawidzonego, nikt nie upadł, jak to czytano na ulicy. Tam gęcie cesarsz przechodził, milczenie panowało głuche, na lauwch miejsach rynku zlorzczenia i kławy się odzywały, a oszy prawie wszystkich sędliwie trwały spojzenia.

Maksencjusz widział to usposobienie ludu, ale śmiał się w duchu z bezwładnej nieowalności udręczonych poddanych. Zbliżył się wreszcie do marmarowej mównicy, wzniesionej w rogu forum. Marmarowa też było wzniesienie, gdzie zasiadali cesarsz, konsulowie i trybunai podczas mów, wygłaszanych do ludu. Wzniesienie to oddzielone było od forum żelazną kratą, by uchronić dostojników państwa od zwyższajnego przy publicznych zabranianach ścisła. Maksencjusz upadł na ławę jakoby zraniony wielkim trudem. Pretorjanie polkolem ustawili się przed kratą. (C. d. n.).



# WIADOMOŚCI.

Nowemiaszko, dnia 5 października 1932 r.

Kalendarzyk, 5 października, Środa, Placyda.  
6 października, Czwartek, Branas.  
Wschód słońca g. 5 — 44 m. Zachód słońca g. 17 — 05 m.  
Wschód księżycy g. 14 — 36 m. Zachód księżycy g. 21 — 12 m.

## Obwieszczenie!

Na podstawie rozporządzenia Izby Skarbowej w Grudziądzu z dnia 12 września 1932 r. Nr. W-IV-47885/232 ogłasza się o wylach miejscach detalicznej sprzedaży usopojów alkoholowych w niżej wyszczególnionych miejscowościach:

Powiat Brodnica

1. Jamieluk i 2. Kamiń — z prawem wyszynku.

Powiat Działdowo

1. Zakrzewo, 2. Słup i 3. Truszczyń — z prawem wyszynku.

Powiat Lubawa

1. Zwiłazarz — z prawem wyszynku.

Przy nadaniu koncesji pierwszeństwo [mają] kawalidzi wojenni oraz wdowy i sieroty po nich.

Podania o nadanie koncesji należy wnieść w ciągu dni 30-tych do Izby Skarbowej w Grudziądzu.

W podaniu należy podać lokal, oferowany na sprzedaż usopojów alkoholowych (ulica, numer domu) i dołączyć następujące załączniki:

1. Świadczenie, stwierdzające osiągnięcie pełnoletniości (metryka urodzenia, dekret o pełnoletniości).
  2. Świadczenie obywatelstwa polskiego lub przynależności.
  3. Świadczenie moralności, wystawione przez Policję lub Urząd Gminy, nie dawniej jak przed dwoma miesiącami.
  4. Plan lokalsi, który patent na umieszczenie sprzedaży usopojów alkohol. proponuje.
  5. Dowód, że patent jest osobą nierzeczywistą.
- Podanie podlega opłacie stempowej 10 zł, zaś każdy załącznik do podania 50 gr.
- Zwraca się uwagę, że podania nieludokumentowane i nieopłacone nie będą wzięte pod rozwagę.
- Brodnica, dnia 28 września 1932 r.  
Urząd Skarbowy Ateyz i Menop. Państw.

## Z miasta i powiatu.

### Z targu.

Nowemiaszko. Ostatni wtorkowy targ był bardzo słabo odwiedzany. Płacono za pół kg. masła 1—1,30; mł. ję 1,50—1,70 zł; kury sst. 2—3 zł; kaciki 2—2,50 zł; gęsi 3—4,25 zł; ziemniaki cti. 1,20—1,40 zł. Inne produkty rażne z małymi zmianami. Targ na świnie był więcej odwiedzany i to z powodu gwałtownej zmiany cen na świnie. Ceny za świnię ekaportową, za którą jeszcze na poprzednim targu płacono 48 zł, za cti., dzisiaj spadły na 39—41 zł, za świnię tutejszą płacono do 46 zł, za parkę przesi 15—25 zł. Pomimo owej zmiany gospodarcze starali się pozbyć swego towaru, widocznie potrzebując gotówkę.

## Z Urzędu Stanu Civilnego w Nowemiaszku za czas 1 VII. do 15. IX. rb.

Nowemiaszko, Urodzenia: Niezamężna Menika Iwanowska (z. 27. VI), niezamężna Kosiłowa Kłara (m. 29. VI), rob. Jan Rozmanowski (m. 15. VII), rob. Józef Dąbrowski (m. 4. VII), m. piekarski Ładw. Rukowski (m. 7. VII), mararz Jan Kamiński (z. 14. VII), roln. Wł. Nowicki (z. 14. VII), rob. Leon Szablowski (z. 16. VII), rob. Wład. Olszewski (m. 19. VII), szewc Wład. Kordecki (m. 15. VII), adj. sąd. Sten. Lewandowski (z. 21. VII), mraz. skarb. St. Zarembski (z. 29. VII), bnf. Tad. Sochacki (m. 29. VII), naucz. Br. Kowalski (m. 1. VIII), rob. Leon Zarawski (m. 6. VIII), szewc Leon Rosławski (z. 8. VIII), asyst. Wydr. St. Pański (m. 16. VIII), roln. Br. Goniśzewski (m. 19. VIII), rob. Wład. Górski (z. 20. VIII), rob. Jan Sławicki (z. 23. VIII), czel. stol. Stefan Górski (m. 31. VIII), rob. Jan Szymański (m. 5. IX), handl. nabiału Józef Kordalski (z. 1. IX), stolarz Jan Przyborowski (m. 2. IX), niemieszka Ludwika Michczyńska (m. 15. IX), stol. Jan Szydłowski (m. 7. IX), stolarz Józef Machajski (z. 6. IX), m. i yj. Leon Pawski (m. 9. IX).

Zgony: Aazelm Anegowicz (81 lat, 3. VII), Paulina Pryborska (56 lat, 4. VII), Anasztazja Klana (43 lat, 6. VII), Robert Ostrowski (35 lat, 12. VII), Młgorzata Kamińska (13 godzi 15. VII), Ewa Nowicka (3 godzi 14. VII), Krystyna Galińska (3 mies. 16. VII), Władysław Słupski (44 lat, 20. VII), Jan Ciszewski (52 lat, 23. VII), Jan Stachowski (48 lat, 27. VII), Regina Reszka (2 i pół mies. 31. VII), Mieczysława Maciejowska (7 i pół mies. 4. VIII), Władysław Suchocki (28 lat, 5. VIII), Irene Stawińska (3 mies., 11. VIII), Rozalia Ostrowska (40 lat, 17. VIII), Antoni Błaszczak (48 lat, 19. VIII), Stanisław Kotewicz (3 mies. 28. VIII), Józef Pawłowski (pół r. 30. VIII), Kazimierz Kalinowski (1 rok, 31. VIII), Sara Ryfa Sznej (3 tyg., 13. IX).

Śluby: Agost Chudobna i Erna Maria Lukas (16. VII), Mieczysław Olszewski i Łucja Chyłowska (17. VIII), Andrzej Lewicki i Władysława Mielnowska (30. VIII), Alfons Szczerbicki i Leokadja Nowińska (5. IX).

## Stradziony rower powędrował aż do Grudziądza.

Nowemiaszko. Swego czasu pisaliśmy, iż dnia 5 kwietnia rb. stradziono p. B. Maltewskiemu z Jamieluka rower męski. W ten dochochredni udało się Policji wpaść na trop złodzieja i odnaleźć rower w Grudziądzu u niejakiego Adama Maklera. Rower odebrano i oddano poszkodowanemu. Sprawę przekazało Sądowi.

## Rekord w pomidorach.

Nowemiaszko. W ostatnich dniach urzędowały nam reluk p. Kłenkowski z Nowemiaszka niezwykle okazały wyhodowane przez siebie pomidory. Pabły one bodajże rekord dotychczas nam przedmiotowych pomidorów. Najcięższy z nich bowiem osiągnął wagę 540 gr.

## Na co to mydlenie ludziom ócz?

Lubawa. W ub. niedzielę odbył się w naszym mieście i po wsiach szereg wieców, zwołanych przez „Legion Młodych”. Reno mieszczyństwo szło na demach, parkanach porozlepiane odnośnie sflize, nawet na marze ogrodzenia kościelnego i domu p. Szałce w ryku.

O godz. 12 w połudn. zebrała się w sali p. Kowalskiego pewna ilość osób przeważnie z ciekawości. Węc zezali p. Dymarewski, podobno cti. „Legion Młodych” i adlelił głosu p. prof. Petreanu, który wyłuszczył cel zebraia. W dyskusji pierwszy zabral głos p. L. Szałc, który zaznaczył, że sytuacja zwojnie więc, aby przeciw kartelom, kiedy jej większość może to i bez tego czynić. Wskazał potem na różne zwiatuszki z ery przedwyborczej odnośnie do karteli (cukrowy i drożdżowy). Tych kilka słów prawdy wywarło wielkie na słuchaczach wrażenie. Chcąc sytuację ratować, zabral głos prof. Kurkowski, zwołując całą węg obecnych wysokiach ceną trawstów przemysł. naturalnie na endeję. Następnie mówił jeszcze p. Wysocki, taki sobie „bubek szaryjny”, który steki obelg rzucał pod adresem endeji i ich kierowników. M. in. nazwał p. Szałca oszustem i wyzyskiwaczem. Wywodził on, że Brześć d. „mekre okłady” były potrzebne oraz że w Polsce jeszcze z głoda nikt nie umarł, na co odezwały się głosy, że nawet w

# Baczność

## Zarządy Kółek Rolniczych P. T. R.

W poniedziałek, dnia 10. X. 1932 r. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się w Lubawie w lokalu p. Piotrowicza ul. Zamkowa, Zebranie Instrukcyjne dla wszystkich Zarządów Kółek Rolniczych P. T. R. z udziałem Zarządu Pow. P. T. R. Na zebraniu to przybędzie inspektor Pom. Tow. Rolniczego p. Kosiński z Torunia. Program zebraia jest następujący:

1. Wzajemne przez Prasę Pow. P. T. R.
2. Referat insp. Kosińskiego na temat „Rela Zarządów Kółek Roln. w pracy społecznej”.
3. Referat w prasie Pow. P. T. R. o ostatnie wydane dekretach rolniczych a) Usługi Rozjemcze dla małej własności rolniczej, b) Kam tely ratownicze dla rolnictwa c) nadzór sądowy w rolnictwie.
4. Sprawy ubezpieczeniowe i rozliczenia Centrali P. T. R. z kółkami rolniczymi.
5. Ważna wiadomości i dyskusja.
6. Zamknięcie.

Na zebraniu to powiany stawić się cała Zarządy Kółka Roln. w komplecie, tj. prezesi, v-prezesi, sekretarze, skarbnicy, bibliotekarze i gospodarze Kółek z całego powiatu.

Lubawie już taki wypadek zaszedł. Przeciwno p. Szalcowi, który ośmielił się zdemaskować obłądę szaryjną, wystąpił w bardzo niekulturalny sposób prof. Kurkowski, wyrażając się, że p. Szałc dorobił się w Niemczech majątku i przychodzi do Polski, to może wrócić do Niemiec. I takie słowa śmiało powiedział człowiek wykształcony! Ludzie wiedzą, w jakim stanie przyszedł do Lubawy p. prof. K. i jak się dziś ma, a mimo to nie wstydzą się tego. W końcu przerwano dyskusję i odczytano rezolucję, domagającą się obniżki cen wyrobów przemysł. W rezolucji zaznaczono 200 obecnych, na co p. Szałc zwrócił przedyjam uwagę, iż zaledwie 12 klasycznie rezolucję, co przyjęto wesolym śmiechem. Ludnie o zdrowym zmyśle orjentacyjnym wiedzą, że tym zarządem szaryjnym chodzi tylko o mydlenie ludziom ócz.

Po wsiach wiecie, którym patronowali przeważnie prezesi „Strzełców” wsi, nauce, skończyły się zapętem fiaskiem. W Samplawie wiec miał się odbyć na dziedzińcu szkoły powsz., a odbył się w szkole i to przy zupełnej nikiej garstce słuchaczy.

## Zawody w czasie nabożeństwa.

Lubawa. W ub. niedzielę przed poł. odbył się wyścigi na rowerach, wchodzące w skład konkurencyj o odznakę sportową. Zawodnicy wyjechali w czasie nabożeństwa. Powyższy fakt wywołał tu zrozumiałe poruszenie, aż do tego stopnia, że zwrócono się nawet do Policji, aby zakazała wyścigów w czasie nabożeństwa. Czyż nie można było wyścigów wyciągnąć do południa, jak to było w Rakowicach i Nowemiaszku? Lase miejsce w wyścigach zajął Jan Fafiński, uzyskując na 20 km. czas najlepszy 41,32 min.

## Szarżeta praca w S. M. P.

Lubawa. Czego może dekonać cicha i pilna praca członków SMP, mieliśmy możność przekonać się w ub. niedzielę. Na sali p. Kowalskiego S. M. P. Zniście z Tazsawa urządziło skademię ku czci św. Teresy od Dz. Jezus. Jakiem powodzeniem cieszył się ten wieczorek, świadczył natok na sali oraz formalne obłeganie kasy. Na skademię złożyła się religijna sztafa p. t. „Sw. Teresa od Dz. Jezus” w 5 odsłonach, osnata na ile jej życia, wzrost po mistrzowsku oddana. Po przedstawieniu nastąpiła dekoracja 4 druhen za prace w S. M. P. Po kilka pięknych słowach ks. patroas Kasyjny ks. prezes okręgu. Leuge adekorował nagrodzono drh. Związek przysłał złote krzyże zasługi drh. Jadwidze Olszewskiej, prezesa SMP, za wybitne zasługi około Słow. oraz za wyhaftowanie sztandaru, prezesa SM. Zniście w Lubawie, drh. Jadwidze Tomaszewskiej, za zasługi położone około rozwoju i pracę w Sław. Srebrne, krzyże zasługi otrzymały: drh. Łucja Olszewska za gorliwe uczestniczenie na zebraia, drh. Cecylja Adremanowa, obie z Tuzsawa, za pracę i popieranie Słow. Niech te medale będą bodźcem do tem intensywniejszej pracy i pilności w wypełnianiu obowiązków org dia innych! Obecna na sali publiczność przyjęła adekorowanych hucznie oklaskami.

## !Pożar.

Rywałdsk. Dnia 29 ub. m. około godz. 6 po poł. powstał w zabudowaniu Jana Mroczyńskiego w Rywałdsku pożar. Ogień zniszczył doszczętnie dom mieszkalny i szopę. Oprócz tego spaliła się stocznica i inne drobne rzeczy, ogólnie wartości 2500 zł. Umiebowanie i inwentarz żywy szkodła uratować Spłone mienie ubezpieczone było w Pom. Stow. Ubezpieczeń w Toruniu na 6 tys. zł. Pożar powstał od zapalenia.

## Z Pomorza.

### Skutki taniej wódki.

Lidsbark. Z chwilą potania wódki już w niejednych wypadkach widoczne są tegoż skutki, czego dowodem niedziela zjściła. A miałowicie kilka pijanych osobników awanturowało się i zaczęli przechodzić, urządzając niemoralne sceny. Wódka im tak zamęziła głowy, że nawet zaczęli Porterankowego, chcąc go rozbroić. I li tylko dzięki zdecydowanej podstawie tegoż nie doszło do ekscesów ze strony podchmielejących osobników. Wzrwały wrzecie pomocy, jednego z najgorszych awanturników przytrzymał i odstawił na poster. P. P., gdzie spisano protokół i odstawił na wytrzeźwienie do sibiłki. Oczywiście czeka go za te sorawa sądowa o stawianie oporu Policji i zakłócenie spokoju publicznego.

## Sprostowanie.

Rybn. W związku z umieszczonym w „Głosie Mazurskim” nr. 104 z dnia 3. 9. 1932 r. artykułem w. t. „I tu protesty” proszę na zasedzie art 11 ustawy prasowej z dnia 7. 5. 1874 o umieszczenie w „Głosie Mazurskim”, „Drwicy” i „Głosie Lidzbarskim” następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, iż mniem podsiad zaledwie imię i nazwisko swoje, lecz prawdą jest, iż mniem nie gorzej pisał od ogóln soltyśów, a w żadnym razie od poprzedniego soltyśa w Rybnie.

Nieprawdą jest, iż właściwym soltysem stał się kier. szkoły p. Olszewski, lecz prawdą jest, iż właściwym i odpowiedzialnym soltysem jestem ja.

Pan Olszewski pomógł i pomaga mi tylko w załatwieniu bardzo trudnych spraw, a w szczególności w początkach mego urzędowania zastąpił mnie z przepisami meldankowemi, które niejednemu soltyśowi sprawily i jeszcze sprawiają trudności.

Nieprawdą jest, iż gmina jest niezadowolona z tego, iż seletwo znajduje się w szkole, lecz prawdą jest

jest zadowolona z obecnego stanu rzeczy i nie ma nic przeciw obecnemu soltyśowi i kier. szkoły oraz pomieszczeniu seletwa w szkole.

O jakichś protestach i zamiarze niepoysylenia dzieci do szkoły mowy być nie może. Czajkowski, soltyś.

## Spłonęły zabudowania gops.

Działdowo. Dnia 4. bm. podczas targu ukazała się nad Mielnowem wielka chmara dymu i odgłos zryny alarmowej zwiastował pożar, który powstał w zabudowaniach przesto 400 morg. gosp. p. Krajewskiego naprzeciw Leśniczówki przy granicy po stronie niemieckiej. Spaliła się stodoła z drzewa, twarodo kryta, stodoła murowana kryta słomą, chlew murowany kryty słomą 4 szopy drewniane, stóg konicyzy, karnik, parnik, mleczarnia, siewnik, grablarka i inne narzędzia roln. W akcji ratunkowej, które ograniczała się do obrony budynków mieszkalnych, brały udział 3 sikawki z Niemiec i działdowska. Ogień powstał od iskr, wydobywających się z parnika i oprócz budynków i narzędzi roln. pastwą plomieni padło kilkanaście gęsi, gdyż w chwili powstania go, poszkodowany z domownikami pracował w pola. Zaznaczyć wypada, że p. K. przed 2-ma tygod. obniżył stawkę ubezpieczeniową. Straty są olbrzymie.

## Pożar.

Kisiny. W dniu 4. bm. przechodzący około budki kol. Nr. 54, strażnik gr. zanwazył dym, wydobywający się ze strychu budki, gdzie paliło się siano. Zaslarmowana Straż Pożarna przybyła na miejsce tak wcześnie, że zdołała ogień sżumić w zarodku, zanim plomienie nie zajęły drzewa.

## Smierć kolejarza pod pociągiem.

Toruń. Dnia 28 ub. m. o godz. 11,05 nęgi niestęszliwemu wypadkowi podczas przetaczania wagonów na stacji kolejowej Toruń-Mokre pracownik kolejowy Falkowski Jan. Dostał się on pod koła pociąga, wskatek czego poniósł śmierć na miejscu.

## Z dalszych stron Polski.

### Mieszkał w grobowcu.

Sosnowiec. Onegdaj w nocy w jednym z grobowców na cmentarzu w Gólonogu zatrzymano niejakiego Jana Pędzińskiego, bez stałego miejsca zamieszkania, pochodzącego z Kutna. Oświadczył on, iż, nie mając mieszkania, zamieszkał w grobowcu. Pędziński sytał w tramie, z której sprzedał osunął zwłoki. Posiadat on w grobowcu lampę, koc, przybory do gotenia i zapasy chleba. Pędzińskiego przekazano wiadom sądowny.

### Odzykał mowę po 30 latach.

Wilno. Niezwykły wypadek odsyskanie mowy zdarzył się we wsi Garzany, gmina Jazew, pod Działą. Mieszkaniec tej wsi, 50-letni Andrzej Bobin, od 30 lat niemy, znalazł się podczas burzy w lesie. W tym czasie w pobliskie drzewo uderzył piorun, co tak chlapa wystraszyło, że zaczął ctekać, wyjąc głośno pomocy. Silne wzruszenie spowodowało odzyskanie mowy.

# KĄCIK RADJOWY.

## Audycja Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, 6 bm. 12,35 Poranek szkolny z Filh. Warsz. w wyk. ork. Filh. 16,00 „Biermy się do handlu”. 16,15 Lekcja języka francuskiego. 16,30 Płyty gr. 16,40 „Idea państwa polskiego za Piastów” (tr. ze Lwowa). 17,25 Kamunikat Centr. Biaza Hydr. dla żegl. i ryb. 18,00 Muzyka tan. 19,20 Komus. Roln. Przyp. Roln. 19,30 Kwadr. lit. „Aktorzy po kwiecie” Wł. Reymonta. 19,45 Pres. Dzien. Radj. 20,00 Koncert ork. P. R. 21,30 Słuchowisko Moliera pt. „Skąpiec”. 22,15 Muzyka tan.

Piatek, 7 bm. 12,45 Płyty gr. 16,00 Przegląd wydawn. perj. 16,15 Lekcja języka angielskiego. 16,30 Pity gr. 16,40 „Nowy kodeks kary”. 17,00 Koncert popul. ork. Filh. Łódzkiej; w przerwie komu. Centr. Biaza Hydr. dla żegl. i ryb. (około 17,25). 18,00 Muzyka lekka z płyt gr. 19,20 „Przegląd reln. wassy kraj. i zagran.” (tr. z Wilna). 19,30 Felj. pt. „Towarzysz Iljin o 5 lecia”. 19,45 Prasowy Dzien. Radj. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfon. z Filh. Warsz. W przerwie felj. lit. „Maja Konopnicka”. 22,40 Wiadom. sport. 23,00 Muzyka tan.

## Ruch towarzystw.

### Baczność pszczelarze!

Lubawa. Zamówiony cukier ulgowy jest natychmiast do odebrania u p. Krausowicza ul. Kopernika 5.  
R. Grabowski, prezes.

Lubawa. Zebranie Związku Kawalidów Wolennych R. P. Kols w Lubawie odbędzie się w niedzielę, dnia 9. X. 32 o godz. 14-tej na sali p. Zielińskiego.

Ze względu na różniczkowanie kawalidów na klasy będzie powzięty protest co do klasy C. i przybędzie delegat ze Zarządu Wojewódzkiego z Torunia z referatem. Ze względu na tak ważną sprawę przybycie wszystkich członków i tych wszystkich kawalidów, wdów i rodziców, którzy do tej pory nie są zorganizowani w własnym interesie jest konieczne.

Zarząd:  
(—) Kłesowski, sekretarz: (—) Wasielewski, przewodniczący.

## Gwałtowny cyklon nawiedził południową Francję

### Olbrymie szkody poczynił huragan w Nicei.

Paryz. 30. 9. Przez całą dzień i noc szalał na południu Francji gwałtowny cyklon. Siły idą w miliony. Zostary są zalane mutam, drogi zniszczone, mury pawłone, porzywane i popłatana druty telegraficzne. W miejscowości St. Raphael i okolicy wysokić wody dochochredni do 2 m. i zagraza domom na prostoteni kilka kilometrów. Liczne dany zostały powalone.

W St. Maksim wiat porzywał dachy domów. pofozonych nad bieżniem marza. Most długości 30 m. zniszł fela.

W Nicei huragan trwał do rana i spowodował nieobliczalne szkody. Miasta, które uległy katastrofie huraganu, porzbawione są gazą i elektrycznością. Komunikacja telefoniczna jest przerwana. Bardomnych pomieszczone marzie w szpitalach i hotelach.

Kamunikacja kolejowa między Talonem a Niceą oraz między Cannes i Antibes była zupełnie zerwana. Dopiero po wyciętej pracy ponownie ją przywrócono.



## Raid kpt. Karpińskiego. 14 tysięcy kilometrów na polskim samolocie.

Warszawa. Dnia 2 10 o godz. 5,45 rano wystartował z lotniska na Okęciu w Warszawie kpt. pilot Stanisław Karpiński z 1 p. lotn. wraz z mechanikiem polskich zakładów Skoda Wiktozem Rogalskim do reisu lotniczego z projektowanymi punktami lądowania: w Konstantynopolu, Aleppo, Bagdadzie, Haracie, Kairze, Jerozolimie oraz Warszawie.

Kpt. Karpiński podjął raid na płatowcu krajowej konstrukcji „Lublin RXA”, budowy inst. Radlińskiego, zbudowany w fabryce Pługo Laskiewicza w Lublinie, zaopatrzony jest w silnik Wright-Skoda 220 HP, zbudowanym w kraju przez polskie zakłady Skoda. Typ płatowca jest ten sam, na jakim Karpiński odbył jesienią ub. r. raid dookoła Europy, tylko nieprzeznaczony do 190 km. na godzinę, silnik zaś jest produkcyjny i typowy, na jakim odbyły się dotychczasowe rajdy lotnicze kpt. Skarżyńskiego ponad Afryką oraz kpt. Karpińskiego dookoła Europy. Obecny raid obejmuje trasę 14 000 km.

## Potworne wymysły pism sanacyjnych na O. W. P.

„Dzień Pomorski”, organ p. wojewody, pomorskiego, a za nim i inne pisma sanacyjne, dopuściły się ehydy, która musi się skończyć z potępieniem całej niezręcznej opinii publicznej. W dniu 28 ub. m. „Dziennik” opublikował artykuł „Pozaryjski przestępstwo kryminalnych bojówkarzy chwilepolskich na Pomorzu”.

W artykule tym podano cały szereg rzekiw, rzekomo członków O. W. P., akraazych — jak pisze — za przestępstwa kryminalne. Podano np., że z Pelplina ugrasni zostali Górci Jan i Gwizdalski Wilhelm za opilstwo na 100 zł. grzywny. Jest to bezcelne kłamstwo. Obydwaj bowiem wymienieni mieli rozprawę sądową i wyrokiem prawomocnym zostali uwolnieni od kary, należonej poprzednio w drodze administracyjnej. W tym rzekomym reżymie podanych jest kilka osób, którzy dopiero mają być w stanie oskarżenia za uraz cielesny. Znowu zdelano stwierdzenie, że wymienieni detard sądowych akraz nie otrzymali i nie otrzymają, bo z nikim sądowej awantury, czy jakiegokolwiek sprzeczki nie mieli. I oskarżenie ich za jakiegokolwiek uraz cielesny jest wymysłem choroż, a sędziwioj wyobraźni sanacyjnej. Stwierdzamy dalej, że wiola z wymienionych postąpiła do odpowiedzialności sądowej pisma sanacyjne za podawanie fałszywych i oszczerzających informacji. Oczyszczenie tego postępowania zostawiamy opinii publicznej.

## Wojna domowa w Brazylii ponownie podjęta.

Rio de Janeiro, 2. 10: Wobec tego, że rokowania między wojskami zwastkowymi a powstającymi nie daly pozytywnych rezultatów, — walki toczą się w dalszym ciągu.

## 42 milionów Włochów zamieszkuje półwysp Apeniński.

Rzym. Według przewidywań cyf. ogłoszonych przez instytut statystyczny, ludność Włoch w dniu 31

sierpnia ub., wynosiła 42,211 000 osób, zamieszkujących i obecnych na terytorjum państwa włoskiego.

Ludność Rzymu wzrosła do 1.030.957 osób, Mediolanu do 1.006.395.

## Wielka katastrofa kolejowa pod Tatarowem.

Lwów. W poniedziałek rano doszedła do Lwowa słamająca wiadomość o katastrofie kolejowej w miejscowości klimatycznej w dolinie Prutu, Tatarowie. Pociąg esebawy najechał na pociąg towarowy. Obaj parowozy uległy zniszczeniu. 12 osób zostało rannych. Na miejscu katastrofy wyjechał przez dyktację stanisławowskiej. Szeszęgółów urazie brak.

## Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 3. 10.

Płacono w złotych za 100 kg.

|                       |             |
|-----------------------|-------------|
| Zyto (nowe)           | 15.00—15.30 |
| Pszonica (nowa)       | 23.50—24.50 |
| Owies                 | 12.50—14.00 |
| Jęczmień browarowy    | 17.75—19.25 |
| Mąka żytnia           | 23.00—24.00 |
| Mąka pszenna 65 proc. | 37.50—39.50 |
| Otręby żytnie         | 8.75—9.10   |
| Otręby pszenne        | 9.00—10.00  |
| Rzepak                | 34.00—35.00 |
| Rzepak zimowy         | 34.00—39.00 |
| Grech Victorja        | 20.00—23.00 |
| Grech Folgara         | 31.00—34.00 |

Za redakcją odpowiedzialny: Franciszek Luplek w Nowemmieście, Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w nakładzie, strajku itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W poniedziałek, dnia 3 października rb. o godz. 9,30 zmarł w 31 r. życia po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najstarszy, najukochańszy, nigdy nie zapomniany syn, brat, wnuk, siostrzeniec, bratanek i kuzyn

## Klemens Markuszewski

O czem donosi Krewnym i Znajomym w nieutulonym smutku pogrążona Rodzina Markuszewskich.

Lubawa, Linówiec, Brodnica, Terespol Pom.,  
Wejherowo, Rzeszów, Warszawa, Bydgoszcz.

Eksportacja zwłok z domu żałoby „Villa Concordia” w czwartek o godz. 5 po poł., pogrzeb w piątek o godz. 9 z rana.

Osobnych wiadomości nie wysyła się.

W poniedziałek, dnia 3-go października rb. o godz. 10,15 wiecz. zasnął w Bogu po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany syn, nasz drogi brat, szwagier i wujek

## Bronisław Kotewicz

w 31 roku życia.

O czem zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Mikołajki, Łąkorz, Osówka, Targowisko, Nowydwór, dnia 3. X. 1932.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Mikołajkach odbędzie się w sobotę, dnia 8-go b. m. o godz. 10-ej przed południem, następnie pogrzeb.

Osobnych wiadomości nie wysyła się.

5. K. 10/31.

## Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w MIKOŁAJKACH obszaru 0,40,60 ha rola — zabudowania i w chwili czynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Mikołajki karta 141, na imię IGNACEGO ELZANOWSKIEGO z Mikołajek zostanie dnia 13 grudnia 1932 r. o godz. 10 przed połud.

w drodze egzekucji wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 10.

Nowemmiasto, dnia 26 września 1932 r.

Sąd Grodzki.

Płatnicy podatków, którzy otrzymali z Urzędu Skarbowego nakazy egzekucyjne, a podatek uiszcili i są w posiadaniu pokwitowań, zechcą zgłosić się z kwitami i bezzwłocznie w gabinecie niżej podpisanego. Równocześnie podaje się do wiadomości, że p. Szczeban Kamiński przestał być egzekutorem Kasy Miejskiej.

Nowemmiasto n. Drwęcą, dnia 3 października 1932,

MAGISTRAT

(-) KURZETKOWSKI, barmistrz m.

## Obwieszczenie.

W środę, dnia 12-go października rb. odbędzie się w Nowemmieście n. Drwęcą jarmark mieszany t. j. kramny, na bydło i konie.

Nowemmiasto n. Drw., dnia 3. X. 1932 r.

KURZETKOWSKI, barmistrz m.

## Przedzierżawienie polowania gm. Mroczo

odbędzie się w sobotę, dnia 8. X. 1932 po południu o godz. 3-ej w lokalu p. CHECHŁOWSKIEGO.

Obwód I obejmuje 957,88 ha.

Obwód II obejmuje 921,42 ha.

Warunki dzierżawy będą przeczytane przed licytacją.

PRZEWODNICZĄCY SPÓŁKI ŁOWIECKIEJ

Pączkowski.

Kowalewski.

## Ziemniaki fabryczne

w partjach wagonowych i mniejszych na skład kupuje

„ROLNIK” Spółdz. roln. h.dł.  
LUBAWA NOWEMMIASTO  
Tel. 39. Tel. 49.

Sprzedam większą ilość suchego torfu. Cena podług umowy.

K. LEHMANOWA, Wonna.

## Stomę

żytnią mamę na sprzedaż  
PAWEŁ GOLBECK, Kuligi.

## KASA NASZA oraz naszego ODDZIAŁU w LUBAWIE

czynne są począwszy od dnia 6 bm. od godziny 9 do 13 i od 14<sup>30</sup> do 16<sup>30</sup>.

## Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu lubawskiego

w Nowemmieście n. Drwęcą

## Kupimy

dobrze utrzymany 3 do 4 lamp. RADJO-ODBIORNIK.

Mozliwie zasilany z sieci prądu elektr. Zgłoszenia kierować:

ZARZĄD BURSY GIMNAZJALNEJ NOWEMMIASTO.

## Mieszkanie

1 pokój z kuchnią od zaraz do wynajęcia.

NOWEMMIASTO, Wierzbowa 7.

## Owce

w różnych gatunkach kupuje w większej ilości

TOFFEL, LUBAWA, Gdańska.

## Potrzebny

chłopak do koni od zaraz

NAPIÓRKOWSKI, NAWRA, przy dworcu głównym.

W czasie od 1 października

## BIURA BANKOWE

dla publiczności OTWARTE

od godz. 9 do 1-szej po poł. od 3—5 w sobotę tylko od godz. 9—1 po poł.

Nowemmiasto, dnia 30. 9. 1932.

BANK LUDOWY, NOWEMMIASTO.

Za tak licznie nadesłane nam życzenia z okazji ślubów naszych składamy wszystkim nasze najserdeczniejsze

## podziękowania.

ANTONI RUCIŃSKI z ŻONĄ

i JAN MONTOWSKI z ŻONĄ

Omnle, Jeglja, w październiku 1932.

NO W Y

## KODEKS KARNY

obowiązujący z dniem 1-września 1932 r.

CENA 2 ZŁ poleca

KSIĘGARNIA „DRWĘCY”

NOWEMMIASTO I LUBAWA.

## Nagrody

złoty TRZYDZIEŚCI otrzyma ten, kto natłwi znalezienie zaginionych książek gimnazjalnych, wypożyczonych z biblioteki przez ucznia Wyższa: Baczynski „Dzieje Polski”, Baczynski „Naród Polski pod obcem panowaniem, Grabiec „Rok 1863” Słarczyński „Obraz panowania Zygmunta”, Słwiński „Powstanie listopadowe”, Łagiewski „O Zamojskim”.

DYREKCJA GIMNAZJUM.

Mam na sprzedaż

drzewka

owocowe: jabłka, gruszki i śliwki w dobrych gatunkach.

KALINOWSKI, ogrodnictwo

MIERZYN.

## Harmonjum

kupię

Ks. Komkowski, Skarlin.

FORMULARZE

poleca

Księgarnia „Drwęca”.

## Ochotn. Straż Pożarna

Nawra

urządza w niedzielę, dnia 9 bm.

na sali p. Klimka

ZABAWĘ

TANECZNĄ.

Początek o godz. 4 po połud.

na którą uprzejmie zaprasza

ZARZĄD.

## Unieważnia się

weksel zaginiony na zł 1.000,

wystawiony 14. IX. 32 r., platny

30. XI. 32 r. Akceptant Wiktor

Dejzer, Gwizdalski, wystawca

Fr. Modrzejewski, Nowemmiasto.

—————

## Tapety

w wielkim wyborze

— poleca —

Księgarnia „Drwęca”